117. WRÓCĄ W WIELKIEJ LICZBIE

Oto przyjdą z płaczem wszyscy jak tułacze A Ja pocieszenie dla nich mam Pójdą prostą drogą, na niej się nie potkną Dobrym Ojcem dla nich będę, los ich znów odmienię

Śpiewać i radować, wykrzykiwać będą I niczego nigdy więcej nie zabraknie im Ich żałobę zmienię w radość i wesele